



niedziela

głos z Torunia

NR 6 (790) • J • ROK LIII • 7 II 2010 • TORUŃ

TEMAT TYGODNIA

Troska o chorego

Światowy Dzień Chorego jest obchodzony 11 lutego. W dniu tym w Kościele katolickim wspominamy Najświętszą Maryję Pannę z Lourdes. W trudnych chwilach związanych z chorobą często uciekamy się do Matki Bożej z prośbą o pomoc. W pamięci wielu z nas tkwią wspomnienia chorób z dzieciństwa. Wtedy mama z największą czułością czuwała przy łóżku, na męczący kaszel podawała mleko z masłem i miodem, zmieniała okłady na czoło rozpalonym wysoką gorączką, przez całą noc paliła światło, ale niewielkie, by nie raziło w oczy, a jednocześnie, by dodawało otuchy. Któż inny, jak nie matka najlepiej się nami zajmie.

Niestety, znane też są przypadki troski, czym innym dyktowanej. Oto rodzina dowiaduje się, że ktoś bliski jest chory, najprawdopodobniej terminalnie. Nagle znajdują się dzieci, które dotąd nie miały kontaktu z ojcem czy matką, rodzeństwo przypomina sobie o bracie, siostrze, nawet współmałżoncek, który dawno opuścił, teraz uświadamia sobie znaczenie i istotę słów przysięgi małżeńskiej. Troska o chorego, za którą stoi pytanie o spadek po nim. Jak bardzo żenujący i niehumaniczny potrafimy być w zetknięciu z ludzkim cierpieniem.

Choroba jest częścią życia i najprawdopodobniej nie ominie nikogo z nas. Podejdźmy do chorego z troską i należyтым szacunkiem. Dobro wyświadczone drugiemu człowiekowi zawsze powraca, więc traktujmy osoby cierpiące tak, jakbyśmy sami chcieli być potraktowani w trudnych chwilach. Pamiętajmy, że nigdy nie wiemy, kiedy role mogą się odwrócić.

Joanna Kruczyńska



BOŻENASTAJNER/NIEDZIELA

Obchody 18. Światowego Dnia Chorego odbędą się 11 lutego w parafiach, kaplicach szpitalnych i domach opieki. Centralne uroczystości będą miały miejsce w Diecezjalnym Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu na Bielanych. Od godz. 10.30 będzie możliwość skorzystania z sakramentu pokuty. O godz. 11.00 będzie odprawiona Msza św., podczas której będzie sprawowany sakrament chorych. Po Eucharystii odbędzie się błogosławieństwo na sposób lourdzki

*Czas spędzony przy tych,
którzy są doświadczani,
owocuje łaską we wszystkich
innych wymiarach duszpasterstwa
Benedykt XVI*

Gdy ksiądz po kolędzie idzie...

Ks. Rajmund Ponczek

Gdy przemierzam kolędowe trasy zdobywam spojrzenie na parafię, które pozwala mi na dokonywanie pewnej syntezy. Po 14 latach mego duszpasterzowania w tej samej parafii, przy znacznym stopniu poznania środowiska, mogę spojrzeć na nią z lotu ptaka, tak jak patrzy się na mapę lub z pokładu nisko lecącego samolotu. Widzi się miejsca zielone i szare. Tereny, gdzie są żyzne pola, kwitnące ogrody z kolorowymi kwiatami, jakieś błękitne oczko wodne i ziemia wyjałowiona. Tak postrzegam rodziny, życie wiary poszczególnych domów. Pośród takich różnorodnych ziem

leży zabytkowa świątynia. Wznosi się na wzgórzu, otoczona grobami i cmentarzem, który z wysoka wygląda jak wieniec wawrzynu założony na szyję zwycięzcy. Wskazuję i mówię: Oto źródło. Wracaj do źródła każdej niedzieli. Możesz być kwitnącym ogrodem Bożej roli. „Bez Boga ani do proga”, z Bogiem więcej jest w zasięgu twojej woli, bywasz bardziej wytrwały, twoje działanie jest owocniejsze. Cierpliwie uprawiaj głębę serca i powracaj do źródła. Weź garść Słowa Bożego i hojnie sypnij na głębę serca. Zatrzymaj się i zadumaj, gdy spotykasz Pana Jezusa w sakramentach.

Zdobywam również doświadczenie szczegółowe. Jedno z dzieci było bardzo stremowane wizytą księdza. Zdarza się to. Mam więc wypracowane sposoby przekonania go do aktywnego spotkania. Jednym z nich jest prośba skierowana do ministranta, aby pozwolił zadzwonić dzwoneczkiem, którego używają wchodząc do mieszkania. Poprosiłem ministranta: Pozwól mu zadzwonić! Dziecko pobiegło do pokoju, w którym czekali ministraci, ale nastała cisza. Na moją powtórna prośbę usłyszałem: Ale nie wzięłem komórki. Oto dzieci

dokończenie na str. VI



ARCHIWUM PARAFII

Mszy św. przewodniczy proboszcz ks. kan. Marian Wiśniewski

Rocznica powrotu ziemi lidzbarskiej do Polski

Lidzbark

W przeddzień 90. rocznicy powrotu ziemi lidzbarskiej do Polski, 17 stycznia, w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lidzbarku została uroczystie celebrowana Msza św. w intencji mieszkańców Lidzbarka. Eucharystii przewodniczył dziekan dekanatu lidzbarskiego i proboszcz ks. kan. Marian Wiśniewski.

W homilii Ksiądz Proboszcz podkreślił, że Bóg jest miłością i wszystko stworzył z miłości. Każdego tej miłości pragnie nauczyć. Terenem tej nauki jest nasze wolne miasto. Jeżeli nauczymy się

kochać jak Bóg, to na pewno przejdziemy z małej ojczyzny do ojczyzny niebieskiej. Podkreślił również, iż wydarzenie, które miało miejsce 18 stycznia 1920 r., było jednym z najważniejszych momentów w historii grodu nad Welem.

Po zakończeniu Mszy św. władze miasta, Ksiądz Dziekan, harcerze, młodzież, która przybyła z flagami narodowymi i pocztami sztandarowymi, oraz orkiestra strażyacka udali się do Miejsko-Gminnego Domu Kultury, gdzie nastąpiła druga część obchodów powrotu ziemi lidzbarskiej do Polski.

Kleryk Marcin Sokołowski

SZKOLENIE DLA FOTOGRAFÓW I OPERATORÓW KAMER NA KOŚCIELNYCH UROCZYSTOŚCIACH LITURGICZNYCH

Wydział Duszpasterski Kurii Diecezjalnej Toruńskiej organizuje szkolenie dla fotografów i operatorów kamer na kościelnych uroczystościach liturgicznych

Szkolenie odbędzie się 6 marca w godz. od 10.00 do 16.00. Wykłady będą się odbywać w Centrum Dialogu Społecznego w Toruniu przy ul. Łaziennej 22.

W PROGRAMIE SZKOLENIA PRZEWIDZIANO NASTĘPUJĄCE ZAGADNIENIA:

- ▶ liturgia sakramentów i sakramentaliów,
- ▶ zadania fotografa i kamerzysty podczas liturgii w dokumentach i przepisach Konferencji Episkopatu Polski,
- ▶ zasady praktyczne fotografowania i filmowania w kościołach.

Uczestnicy szkolenia otrzymają certyfikat upoważniający do fotografowania i filmowania uroczystości liturgicznych. Koszt: 100 zł.

Wpłata przy odbiorze certyfikatu.

Zgłoszenia należy kierować do 22 lutego pod adresem:

Wydział Duszpasterski Kurii Diecezjalnej Toruńskiej
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń

lub drogą internetową: torun@niedziela.pl

Ks. dr Dariusz Żurański
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego
Kurii Diecezjalnej Toruńskiej

Jezus uczy kochać

Schola „Toruńskie Słoneczka” z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego w Toruniu w dniach 18-21 stycznia przebywała w Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Zamku Bierzgowskim. Pobyt miał 3 płaszczyzny. Pierwszą były rekolekcje przeprowadzone przez opiekuna scholi ks. Andrzeja Kusińskiego, drugą było doskonalenie muzycznych talentów, a ostatnią upragnioną i zasłużony odpoczynek.

W szkole Jezusa nauczyliśmy się, czym jest miłość, jak kochać i być kochanym, jak dzielić się miłością. Rekolekcje pozwoliły zrozumieć miłość Jezusa. Mogliśmy jeszcze głębiej przekonać się, że On kocha i chociaż Jego miłość jest wymagająca, to On nas nigdy nie zostawi, do Niego zawsze możemy przyjść i nigdy nie zostaniemy odrzuceni.

Kolejną z płaszczyzn były warsztaty muzyczne. Po kilka godzin dziennie sumiennie i wytrwale pracowaliśmy nad doskonaleniem naszych talentów.



ANETA GWIAZDZIKA

Uczestnicy rekolekcji w pięknym plenerze okolic Zamku Bierzgowskiego

Ostatnim z aspektów był odpoczynek. Codziennie braliśmy udział w różnego rodzaju zabawach. Jedną z nich był kulig zorganizowany przez ks. Andrzeja oraz Pawła Susarskiego. Wracając do ośrodka, braliśmy udział w grach zespołowych oraz przygotowaliśmy pełne humoru teatryki.

Rekolekcje, warsztaty i wypoczynek dostarczyły dużo zapału i siły. Dziękujemy ks. Andrzejowi Kusińskiemu, a przede wszystkim proboszczowi ks. prał. Józefowi Nowakowskiemu oraz wszystkim, którzy przyczynili się do wyjazdu.

Justyna Fałęcikowska

JUBILEUSZ W GRUDZIĄDZU

90 lat temu w Grudziądzu powstało II Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana III Sobieskiego. Z tej okazji 15 stycznia odbyły się uroczystości jubileuszowe. Rozpoczęto je Mszą św. w kolegiacie pw. św. Mikołaja Biskupa. Eucharystii przewodniczył ks. inf. Tadeusz Nowicki otoczeniu 5 kapłanów, którzy są absolwentami tego liceum. Obecni byli: prezydent Robert Malinowski, grono pedagogiczne z różnych okresów istnienia tej znanej w mieście szkoły średniej, absolwenci, którzy licznie przybyli nie tylko z Grudziądza, lecz także z innych miejscowości.

Na temat związany z pięknym jubileuszem homilię wygłosił kapłan absolwent liceum. Na zakończenie Mszy św. odśpiewano „Boże coś Polskę”. Uroczystość uświetnił chór „Tibi Maryja” z parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Grudziądzu.

Po Eucharystii uczestnicy jubileuszu przeszli ulicami miasta do teatru, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości.

Zenon Zaremba

Śpiewali Dzieciątku

Toruń

16 stycznia w kinoteatrze „Grunwald” w Toruniu odbył się 13. Festiwal Pieśni i Piosenki Bożonarodzeniowej im. bp. Jana Chrapka, zorganizowany przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich przy parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przy wsparciu Urzędu Miasta Torunia i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Na widowni zasiedli m.in. bp Józef Szamocki, Rafał Pietrucień, wiceprezydent Torunia i ks. kan. Wojciech Raszkowski, proboszcz macierzystej parafii organizatorów.

Grand Prix otrzymali: w grupie wiekowej poniżej 13 lat – Weronika Krystek (Bielawa w woj. dolnośląskim); w grupie wiekowej 3-16 lat – Marcelina Konieczna (Strzelno w woj. kujawsko-pomorskim); w grupie wiekowej powyżej 16 lat – Monika Skibicka (Toruń). O festiwalowe laury rywalizowało ok. 250

artystów amatorów występujących solo i w zespołach (także chórальных) z całej Polski, reprezentujących zróżnicowane, często nowatorskie sposoby interpretacji utworów. Publiczność i jurorzy zgodnie ocenili poziom wykonawczy artystów jako bardzo wysoki. Koncert laureatów poprzedził występ zespołu „Greccio” utworzony przez alumnów franciszkańskiego WSD we Wronkach.

W następnym dniu w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny na Stawkach odbył się koncert charytatywny laureatów na rzecz Hospicjum dla Dzieci „Nadzieja”. Zebraną kwotę 1700 zł organizatorzy przekazali dyrektorze tej placówki Olenie Bożemskiej. „Aby Pan Jezus mały błogosławił, zdrowiem i pokojem serca obdarzał” – powiedział przed 11 laty bp Jan Chrapek do artystów i organizatorów festiwalu. Niech te słowa im towarzyszą podczas następnych edycji. w.w.



Jasełka obejrżeli Ksiądz Proboszcz oraz społeczność lokalna

W kościele znajdziesz Boga

Szwarcenowo

W parafii pw. św. Mikołaja Biskupa w Szwarcenowie tradycją stało się wystawianie jasełek dla szerokiego grona społeczności lokalnej. 24 stycznia w kościele podczas Sumy uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Szwarcenowie przedstawili jasełka pt. „Syn Boży się narodził”. Dzieci pod kierunkiem Anny Wojciechowskiej, opiekunki SKC, w odpowiednio dobranych strojach, przybliżyły prawdę z Betlejem.

Aktorom należy się pochwała za pokonanie tremy, wczucie się w rolę, dzięki czemu stworzyli efektowne widowisko. Opowiedzieli historię narodzin Jezusa,

przeplatając kolędami, śpiewanymi wspólnie z proboszczem ks. Markiem Rengielem i wiernymi. Zaprezentowany program spotkał się z gorącym przyjęciem przez parafian, którzy nagrodzili młodych brawami. Wzruszenie, radość i oklaski były najlepszą nagrodą dla występujących. Na zakończenie słowa podziękowania wyraził ks. Marek Rengiel.

„Obyśmy wszyscy zapamiętali to, co powiedziała Maryja: Pamiętajcie o Jezusie, bo On na nas czeka. Kto Go raz ukochał, niech dłużej nie zwleka. Do Dzieciątka niedaleka droga, wszak w każdym kościele znajdziesz Dziecię Boga”.

Krystyna Miłoszewska



Wspólne zdjęcie uczestników wypoczynku

Zimowy wypoczynek ministrantów

Grudziądz

W dniach 18-20 stycznia w Bursie Szkolnej Caritas w Grudziądzu zorganizowano wypoczynek, w którym wzięli udział ministranci z toruńskich parafii: św. Antoniego na Wrzosach, św. Jakuba Apostoła, Chrystusa Króla i Matki Bożej Królowej Polski. Opiekę sprawował dyrektor bursy ks. Jarosław Janowski, a pomagał mu kleryk Tomasz Jankowski z Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu. Już

od pierwszych godzin pobytu na ministrantów i lektorów czekało wiele atrakcji. Uczestniczyli codziennie w porannych modlitwach, Mszy św. Podczas katechez i konferencji wieczornych czytali Pismo Święte. Dzień kończył się modlitwą i Apelem Jasnogórskim. Podczas wypoczynku ministranci wraz z opiekunami byli na solankach, grali w piłkę nożną w sali gimnastycznej, byli w kinie. Atrakcją był kulig zakończony ogniskiem. Maria Szczęsna

Szalone ferie

Toruń

W dniach 18-20 stycznia oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży przy parafii pw. Miłosierdzia Bożego i św. Siostry Faustyny w Toruniu zorganizował półkolonie dla dzieci w wieku 5-10 lat. Od rana do godzin popołudniowych najmłodsi mieli okazję uczestniczyć w ciekawych zajęciach prowadzonych przez pomysłodawców projektu – członków KSM.

Pierwszego dnia – z racji zbliżającego się święta babci i dziadka – zaplanowano zabawy plastyczne, w trakcie których dzieci malowały portrety swoich dziadków oraz wykonywały dla nich laurki. W ko-

lejnych dniach uczestnicy rozwijali swoje umiejętności podczas kursu tańca towarzyskiego i turnieju szachowego. Nie zabrakło śpiewu i modlitwy.

W przedsięwzięciu uczestniczyło 30 dzieci. Nad całością czuwał ks. Marek Januszewski. Intencją organizatorów była integracja najmłodszych parafian oraz zapewnienie im bezpiecznie i pożytecznie spędzonych ferii.

Składamy podziękowania Hannie Kosińskiej, dyrektorze Ogniska Wychowawczego, która użyczyła salek i kuchni, a także wszystkim zaangażowanym w projekt.

Aleksandra Filipiak



Bp Adolf Piotr Szelażek (1865-1950)

9 lutego minie 60. rocznica śmierci ordynariusza diecezji łuckiej na Wołyniu bp. Adolfa Piotra Szelażka (1865-1950). Nie wielu wie, że biskup ten zmarł w podtoruńskiej miejscowości Zamek Bierzgłowski i został pochowany w kościele św. Jakuba w Toruniu. Historia jego życia – szczególnie ostatnie lata jako wygnańca w Zamku Bierzgłowskim – ilustruje barbarzyństwo minionego systemu.

Obchody rocznicy śmierci Biskupa Wygnańca odbędą się w Toruniu i Zamku Bierzgłowskim. Ich organizatorem jest Zgromadzenie Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus. 9 lutego o godz. 10.00 bp Andrzej Suski będzie przewodniczyć Eucharystii sprawowanej w kościele św. Jakuba. Ok. godz. 11.30 w Zamku Bierzgłowskim odbędzie się sesja popularnonaukowa poświęcona bp. Szelażkowi, poprzedzona odsłonięciem pamiątkowej tablicy, ufundowanej z inicjatywy marszałka województwa Piotra Całbeckiego. Dopełnieniem uroczystości będzie koncert Tomka Kamińskiego

BP ADOLF

Biskup wygnaniec w Zamku Bie

Urodzony 30 lipca (1 sierpnia) 1865 r. w Stoczku Łukowskim na Podlasiu, syn Stanisława – urzędnika gminnego i Marianny z Grigoriewów. Matkę utracił, mając zaledwie półtora roku. Jego wychowaniem zajęła się druga żona Eleonora z Dobraczyńskich. Szkołę powszechną ukończył w Żelechowie, gimnazjum w Siedlcach. We wrześniu 1883 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Płocku. 26 maja 1888 r. przyjął święcenia kapłańskie w katedrze płockiej.

2 sierpnia 1888 r. otrzymał nominację na wikariat w parafii św. Bartłomieja w Płocku, jedynej wówczas parafii na terenie miasta. Ponieważ w okresie seminaryjnym dał się poznać jako wybitnie zdolny oraz pracowity, dlatego we wrześniu 1889 r. został wysłany na studia do Akademii Duchownej w Petersburgu. 6 lipca 1893 uzyskał tytuł magistra świętej teologii. Następnie powrócił do Płocka i piastował

ważne funkcje diecezjalne. W kwietniu 1904 r. wyjechał ponownie do Petersburga. Został tam delegowany przez kapitułę katedralną na jedno z czterech asesorów Rzymskokatolickiego Kolegium Duchownego w Petersburgu. Przebywał tam do 8 czerwca 1907 r.

Po powrocie do Płocka zaczął wykładać w seminarium: prawo kanoniczne, filozofię, socjologię, ascetykę i ekonomię polityczną. W latach 1909-1918 pełnił funkcję rektora. W okresie rektorstwa odbył staż w Instytucie Psychologii Eksperymentalnej w Lipsku, poza tym zwiedził różne ośrodki naukowe w Niemczech i we Francji.

Wybuch I wojny światowej zastał go za granicą. Po powrocie do kraju zaangażował się w dzieło reorganizacji Kościoła katolickiego w odradzającym się państwie polskim. Od 1916 r. brał udział w posiedzeniach i pracach Konferencji Episkopatu Prowincji Warszawskiej jako kon-

sultor biskupa płockiego Antoniego Juliana Nowowiejskiego. Od marca 1918 r. pełnił funkcję naczelnika Wydziału Kościoła Katolickiego w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W związku z nowymi obowiązkami opuścił Płock i zamieszkał w Warszawie.

29 lipca 1918 r. Benedykt XV mianował ks. Szelażka biskupem tytularnym Barki i sufraganiem płockim. Jego konsekracja odbyła się 24 listopada 1918 r. – była to pierwsza konsekracja biskupa w odrodzonej Polsce. Większość czasu spędzał jednak nadal w Warszawie. W rządzie Antoniego Ponikowskiego pełnił kolejno stanowiska: radcy ministerialnego, naczelnika Wydziału Kościoła Katolickiego, a wreszcie dyrektora departamentu. Był członkiem delegacji polskiej w pertraktacjach pokojowych w Rydze. Na początku stycznia 1925 r. rozstał się z pracą w ministerstwie.

Szerzył miłość dla Najwyższ

Zgromadzenie Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus (siostry terezianki) jest instytutem zakonnym, habitowym na prawie papieskim. Jego patronką i opiekunką jest św. Teresa od Dzieciątka Jezus.

Szerzyć miłość dla Najwyższej Miłości

Cel zgromadzenia to dążenie do doskonałej miłości Boga przez wierne naśladowanie Jezusa i poświęcenie się dla zbawienia bliźnich. Hasłem zgromadzenia są słowa św. Teresy: „Szerzyć miłość dla Najwyższej Miłości”. Siostry starają się je realizować na co dzień poprzez modlitwę, pracę, stałą gotowość niesienia pomocy innym oraz cierpienie. Duchowość streszcza się w małej drodze, czyli drodze dziecięctwa duchowego, której fundamentem

jest głęboka wiara i zupełne zdanie się na Boga, wyrażone w niezachwianej ufności w miłość i dobroć Ojca, który dobiera najodpowiedniejsze środki naszego uświęcenia oraz przyjmowanie wszystkiego w duchu poddania się Jego woli.

Charyzmat zgromadzenia to działalność wychowawcza w duchu św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Siostry uczą religii w szkołach, posługują w parafiach, prowadzą placówki opiekuńczo-wychowawcze, takie jak np.: dom pomocy społecznej i szkoła dla dzieci o znacznym stopniu niepełnosprawności umysłowej (Ścinawka Dolna w Kotlinie Kłodzkiej), świetlica środowiskowa (Suwałki) czy pogotowie opiekuńcze (Wasilków k. Białegostoku). Dom generalny znajduje się w Podkowie Leśnej k. Warszawy, a nowicjat w Rychnowie k. Ostródy.

Zgromadzenie liczy obecnie ok. 100 sióstr. Działa głównie na terenie Polski, w archidiecezjach warszawskiej, warmińskiej, białostockiej oraz w diecezjach świdnickiej, łomżyńskiej i ełckiej. Kilka-naście sióstr pracuje za granicą: we Włoszech (w Rzymie i szpitalu dla trędowatych w Gioia del Colle) oraz na Ukrainie – w Łucku i Berdyczowie. Jak widać, po rozpadzie Związku Radzieckiego możliwy stał się powrót tam, gdzie znajduje się kolebka zgromadzenia. Są już pierwsze powołania wśród dziewcząt Ukrainek.

Czy dojdzie do procesu beatyfikacyjnego bp. Szelażka?

Siostry terezianki zadbały o jak najlepsze udokumentowanie życia bp. Szelażka i z pełnym przekonaniem czynią starania w kierunku wszczę-

PIOTR SZELAŻEK

toruński (cz. 1)

Uczestniczył aktywnie w pracach nad konkordatem ze Stolicą Apostolską w latach 1921-1925. Na podstawie zawartego konkordatu Stolica Apostolska dokonała 28 października 1925 r. reorganizacji diecezji Kościoła w Polsce. Jednym z owoców tych decyzji było mianowanie 14 grudnia 1925 r. na ordynariusza diecezji łuckiej dotychczasowego biskupa pomocniczego diecezji płockiej Adolfa P. Szelażka. Jego ingres odbył się 24 lutego 1926 r. Na ogromnym terytorium diecezji (ok. 30 tys. km²) działalność duszpasterską prowadziło tylko 140 kapłanów.

Jako ordynariusz: 1927 – zwołał synod diecezjalny; do 1939 r. utworzył ponad 70 nowych parafii, liczba księży wynosiła 240; zaangażowany w pracę na rzecz rozszerzenia unii Kościołów łacińskiego i wschodniego; w 1932 r. Stolica Apostolska mianowała ordynariusza łuckiego konsultorem Kongregacji ds. Kościoła Wschodniego.

Szczególną cześć posiadał do św. Teresy z Lisieux: uczestniczył w beatyfikacji (w 1923 r.), a następnie w jej kanonizacji (w 1925 r.) w Rzymie; nawiedził jej grób i udzielił tam święceń kapłańskich polskiemu diakonowi z diecezji płockiej; od 1928 r. święta ta była współpatronką diecezji łuckiej (pierwszym patronem był św. Stanisław); opracował projekt kapłańskiego Zgromadzenia Sług św. Teresy od Dzieciątka Jezus; od 1929 r. był członkiem Komitetu Budowy Bazyliki poświęconej św. Teresie od Dzieciątka Jezus w Lisieux; powołał do istnienia kółka św. Teresy – jako propozycję formacyjną dla dzieci; w 1936 r. założył Zgromadzenie Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Po wybuchu II wojny światowej Łuck i cała diecezja zostały zajęte przez wojska radzieckie. Nowa władza wyrzuciła biskupa z pałacu, zamknęła Kurię i Seminarium Duchowne. Biskup zamieszkał

w gmachu pojezuickim. Łatwiej nie było od czerwca 1941 r., tzn. od momentu zajęcia diecezji przez Niemców.

Ponieważ nie istniał praktycznie żaden kontakt biskupa ze Stolicą Apostolską, dlatego czyniono starania o ewentualne w razie potrzeby mianowanie nowego biskupa. Biskup pomocniczy lwowski Eugeniusz Baziak pisał nawet do Stolicy Apostolskiej, że bp Szelażek prawdopodobnie nie żyje.

Latem 1944 r. wojska radzieckie zajęły ponownie Łuck. Organizująca się nowa władza próbowała namówić biskupa na odpowiednie głosowanie za odłączeniem tych terenów od Polski. Ksiądz Biskup, oczywiście, nie głosował, nawet gdy przyjechano do niego z urną. Pod koniec 1944 r. zaczęto wysiedlać Polaków z Ukrainy. Opuszczenie diecezji i wyjazd za Bug nakazano także bp. Szelażkowi. On jednak nie opuścił terenu diecezji, odpowiada-

jąc, że tylko papież może go odwołać. W efekcie został aresztowany w nocy z 3 na 4 stycznia 1945 r. Był więziony w Łucku, Kowlu oraz Kijowie. Przypomnijmy, że Ksiądz Biskup był już w tym czasie sędziwego wieku – w więzieniu 30 lipca 1945 r. obchodził 80. urodziny. Skazano go na wyrok śmierci – podstawą były głównie relacje biskupa o stanie swojej diecezji, a w tym o grabieżach i mordach dokonywanych na ludności jego diecezji.

Podjęmowano starania o uwolnienie biskupa, angażowała się Stolica Apostolska, dyplomacja amerykańska i biskupi z Polski. Szczególnie był zaangażowany biskup kielecki Czesław Kaczmarek, który w sprawie bp. Szelażka udawał się do Warszawy do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Zabiegi dały pozytywny skutek i 14 maja 1946 r. został zwolniony. Musiał jednak opuścić swoją diecezję i udać się do Polski. Waldemar Rozynekowski

z Miłości

cia procesu beatyfikacyjnego. Na stronie internetowej zgromadzenia (www.terezjanki.pl) tak charakteryzują swego założyciela: „Jako człowiek głębokiej wiary kierował się przede wszystkim miłością Boga, a w Bogu miłował każdego człowieka. Był zawsze do dyspozycji kapłanów, ale także i osób świeckich. Interesował się ich rodzinami i życiem religijnym. Szczególnie służył im posługą sakramentalną. Przeznaczony na wypoczynek czas często spędzał w konfesjonale. Miłość otwierała mu oczy na różnorakie potrzeby ludzi, którym chętnie służył pomocą”. O tym – jak wielkiej próby człowiekiem, kapłanem i pasterzem był bp Szelażek – świadczy też jego nieugięta postawa wobec władz radzieckich, wobec których nawet w obliczu uwięzienia i wyroku śmierci, zamienionego później

na wygnanie, nie wyparł się wiary i polskości.

Z informacji, które uzyskałem od kanclerza kurii toruńskiej ks. prał. Andrzeja Nowickiego wynika, że już wkrótce w diecezji toruńskiej zostanie powołana komisja historyczna w składzie dr hab. Waldemar Rozynekowski, dr Leszek Zygmier oraz dr Beniamina Karwowska, tereżjanka. Jej celem będzie przygotowanie biogramu bp. Adolfa Piotra Szelażka, z uwzględnieniem jego pobytu na terenie diecezji chełmińskiej w latach 1945-1950. Zgromadzony materiał będzie mógł zostać przedstawiony przez ordynariusza toruńskiego bp. Andrzeja Suskiego na posiedzeniu Konferencji Episkopatu Polski. W gestii biskupów polskich będzie wówczas wydanie decyzji o wszczęciu procesu beatyfikacyjnego na szczeblu diecezjalnym (co

uwarunkowane jest jeszcze uzyskaniem zgody Stolicy Apostolskiej).

Czy proces beatyfikacyjny będzie się toczył w diecezji toruńskiej? Niewątpliwie bardziej właściwym miejscem byłaby diecezja łucka, przywrócona do istnienia w 1998 r. Bolesne uwarunkowania historyczne w stosunkach polsko-ukraińskich każą się jednak spodziewać, że proces ten – o ile do niego dojdzie – zostanie podjęty przez naszą diecezję, na której terenie Biskup Wygnaniec umarł i został pochowany.

Wszyscy, którzy zetknęli się osobiście z bp. Szelażkiem lub mogą służyć informacjami o nim, proszeni są o kontakt ze **Zgromadzeniem Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus** (ul. Ejsmonda 17; 05-807 Podkowa Leśna, tel. [22] 758-99-97, e-mail: cst@wa.onet.pl).

Tomasz Strużanowski

Modlitwa o łaski za wstawien- nictwem bp. Adolfa Piotra Szelażka

Boże, Ojciec Wszechmogący, który obdarzyłeś sługę swego Biskupa Adolfa Piotra pełnią Chrystusowego kapłaństwa, mądrością w służbie Kościołowi, dobrocią serca wobec ubogich i pokrzywdzonych oraz ukochaniem drogi duchowego dzieciństwa, spraw, abyśmy wsparci jego przykładem stale wzrastali w wierze oraz w miłości Boga i bliźniego. Pozwól nam cieszyć się jego chwałą w niebie i udzielić łask, o które Cię za jego przyczyną z pokorą i ufnością prosimy. Amen

Gdy ksiądz po kolędzie idzie...

dokończenie ze str. 1

pokolenia nowego. Pozwól mu zadzwonić nie kojarzy się z dzwoneczkiem, który trzyma w ręce, ale telefonem komórkowym...

W innym domu rodzina pielęgnuje własne tradycje. Czekoladowe cukierki, będące ozdobami choinkowymi, są zdejmowane dopiero po odprawionej kolędzie. Pierwsze otrzymuje ksiądz. Byłem po obiedzie, więc darowane cukierki przyjąłem i włożyłem do kieszeni płaszcza. Kilka wstępów dalej przestraszone dziecko schowało się pod stół. Wyciągnąłem więc cukierki. Podkówka na ustach malucha zamieniła się w pełen uśmiech. Nie mówcie, że to przekupywanie. Zrobiłem to w takim samym spontanicznym odruchu przyjaźni, w jakim otrzymałem cukierki. Nawet nie miałem własnych łakoci. Nauczyłem się brać i dawać dalej. Obie czynności dały mi wiele radości.



Prawdziwa historia to zmagania o miłość, człowieka, dzieci, wiarę

W minionym roku świętowaliśmy rocznice: 1., 10., 25., 50. i 60. Msza św. stanowi centrum obchodów. Uroczystość domowa ukazuje często wspaniałe życie wewnętrzne rodziny. Zazwyczaj ksiądz proboszcz jest również zaproszony. Siedzę po prawicy jubilatów, mam więc możliwość bycia w centrum rodzinnych wydarzeń. To nie jest tylko zasiadanie przy odświętnie zastawionym stole. Wierszyki recytowane przez dzieci, a przygotowane przez dorosłych, opracowane życiorysy jubilatów, spotkałem się nawet z formą prezentacji multimedialnej o życiu jubilatów. Prezentacja zaczynała się od pożółkłego zdjęcia w stroju ślubnym, już przecież z innej epoki, zestawionego z pełnym barw zdjęciem dzisiejszym. Pokazał rodzinne życie, w którym

pięknymi barwami było wychowanie i wykształcenie dzieci, ich wzrastanie, kolejno przyjmowane sakramenty, praca domowa, praca w polu. Również starość, choroba i odchodzenie babci. A wszystko w cieniu świątyni, z absolutną wiernością niedzielnej Mszy św., wiernością Panu Jezusowi. Wierzę w moc sakramentu, w owe cudowne i codzienne wsparcie Boga dla człowieka indywidualnie, dla rodziny.

Własne rodzinne dzieje. Najpiękniejsza historia świata, osobista historia, własne korzenie. Były tam łzy i radość kolejnych narodzin. Zdjęcie rodziny ciasno siedzącej w pokoju: dziadkowie, rodzice, dzieci, ciotka z wujem. Pośrodku rozgrzany do czerwoności krystek. Zdaje się, że słychać trzaskające w ogniu drwa, czuje się zapach palonego drewna, zapachy domu. Zaraz przejdą do drugiej, nieogrzewanej izby. Przed spoczynkiem klękną przy łóżku.

wadzi do drugiego. Życie nie jest tylko nieustanną zabawą, odpoczynkiem, rozrywką. Jeżeli będzie widać w całym życiu miłość, która jest jak światło wpadające przez okna do wnętrza domu, zostaniemy zaproszeni do światła. Niebo jest światłem. Może być tak blisko... Wystarczy odsłonić zasłony serca.

Świętowaliśmy również jubileusze, które łączyły liczne wspólnoty, wioski. W minionym roku dziękowaliśmy Bogu za 100 lat istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Łubiance. W tym roku natomiast będziemy świętować 100-lecie powstania Kółka Rolniczego w Bierzgłowie. Pośród jego założycieli był ks. Zygfryd Ziętarski, pierwszy proboszcz po wyodrębnieniu jako samodzielnej parafii w Bierzgłowie. Obie organizacje istnieją do dzisiaj, owocnie pracują dla społeczności. Przetrwały trudne lata komunizmu, która niszczyła przejaw każdej niezależnej aktywności. Dzisiaj radzą sobie również dobrze, pozyskują młodych entuzjastów. Czasy dla zrzeszania wcale nie są łatwiejsze. Wrogiem jest brak czasu, zaabsorbowanie przez pracę zawodową, telewizję, która zabiera niektórym po kilka godzin dziennie. Każda epoka ma swoje trudności. Przewycięzione dają większe poczucie radości.

Ludzie są jak stare drzewa. Trwają na swojej ziemi, czerpią z niej życiodajne soki. Nie dziwi mnie więc przywiązanie do miejsca świętego, naszego kościoła, trwającego tyle wieków pośród kołyszących się dębów i lip. Parafianka, która znalazła się w szpitalu, dosyć odległego od naszej miejscowości, mówi: Nieustannie miałam przed oczyma Matkę Bożą z ołtarza głównego naszego kościoła. Rozwarte szeroko ramiona towarzyszyły mi, dawały poczucie bezpieczeństwa. Mieć takie odniesienie do krainy, z konieczności pozostawionej na jakiś czas, do swego domu, ogrodu, kościoła, wizerunku Matki Bożej. Zacerpnąć ze źródła! Wyprawa do źródeł jeszcze nieukończona. „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni jesteście”.

Spoglądam na obraz Maryi Wniebowziętej. Spojrzeniu towarzyszy blask płonących świec, trzymany przez anioła przed ołtarzem. Podróż, która oddala (myślę ciągle o owej parafiance), zachowuje bliskość

i pozwala zacerpnąć siłę ducha. Śnimy o powrotach. Hej, bracia we wierze, popatrzcie, jakie bogactwo zostało wam ofiarowane przez dobrego Boga. Widzicie podwójnie. Tam, gdzie życie was rzuca, nawet jeśli jest to szpitalna sala i jednocześnie tu, gdzie bije źródło, gdzie spotkałeś Pana i Jego Matkę!

Starzy i nowi mieszkańcy, ci którzy zamieszkują dopiero co ukończone domy, starają się zagospodarować pięknie otoczenie. Sadzą iglaki, żywopłoty, sieją trawę, którą regularnie strzyżą. Otoczenia domów i gospodarstw są coraz bardziej zadbane. Wymaga to dużego nakładu sił. Niektórzy dużą część swojej energii lokują w ogrodzie. Potem już nie starcza jej na nawiązywanie relacji z sąsiadami, którzy obok mieszkają dziesiątki lat. Potrzeba byłoby równie energicznego zaangażowania, aby sąsiedzkie relacje zbudować i pielęgnować jak ogrody, aby żyć jak swój wśród swoich. Obym się mylił, czasami człowiek przegrywa z perfekcyjnie i systematycznie strzyżoną trawą.

Podróże kształcą. Potwierdzili to parafianie, którzy w niedzielę Świętej Rodziny byli w jednym z kościołów toruńskich i tam brali udział w Mszy św., w której czasie było odnowienie przyrzeczeń małżeńskich. Dali świadectwo, że bardzo to wewnętrznie przeżyli. Myślę, że od obecnego roku skorzystamy z tego doświadczenia i w niedzielę Świętej Rodziny na jedną z Mszy św. zaprosimy rodziny parafii na odnowienie przyrzeczeń. Takie odnowienie planujemy również w czasie misji, które w parafii już na koniec maja.

Jeden z parafian opowiadał o swoim ojcu. Był kołodziejem, tego zawodu się wyuczył najpierw. Ale nadszedł czas, że pracy miał coraz mniej. Drewniane koła wyszły z mody. Został rolnikiem. Po paru latach został naczelnikiem poczty. Tyle razy zmieniał zawody, których uczył się od początku. Może fakt ten pocieszy tak wielu, którzy muszą się przekwalifikowywać, aby zdobyć nową pracę, pośród rosnącego bezrobocia znaleźć dla siebie nowe miejsce pracy.

Gdy ksiądz po kolędzie idzie...

Tyle spotkań, tyle modlitw, za otwartymi drzwiami domów przeświadcza się prawdziwe życie...

Ks. Rajmund Ponczek

Noclegownia w Brodnicy

W grudniu ub.r. w miejscu starego budynku powstała nowa noclegownia na terenie przynależnym do Brodnickiego Centrum Caritas i jest częścią większego dzieła, jakim docelowo ma być Ośrodek Wsparcia Dla Osób Bezdomnych i Zagrożonych Bezdomnością. To jednak kwestia przyszłości, którą ks. Grzegorz Bohdan, dyrektor brodnickiej Caritas, planuje zrealizować przy wykorzystaniu funduszy unijnych.

Dotychczasowy koszt budowy to 800 tys. zł. Całość planowanej inwestycji wyniesie szacunkowo ok. 1 100 000 tys. zł. Głównym inwestorem nowo powstałego budynku jest Brodnickie Centrum Caritas. Szacunkowy koszt roczny wynosi ok. 90 tys. zł, z czego miasto dodatkowo pokrywa koszty regulaminowe, związane z funkcjonowaniem noclegowni w kwocie 52 tys. zł rocznie. Pewne środki na budowę noclegowni przekazały również gminy Gołub-Dobrzyń, Ryplin oraz Wąpielsk. Gminy Bobrowo i Osiek ogłosiły

konkursy zlecające prowadzenie noclegowni. Koszty posiłków wydawanych osobom bezdomnym są pokrywane w przeważającej większości ze środków MOPS w Brodnicy. Jak podkreślił ks. Grzegorz: „Nieoceniony wkład w powstanie noclegowni mają pracownicy Urzędu Miasta w Brodnicy, a szczególnie wiceburmistrz Jan Chudzikowski oraz naczelnik Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Hanna Osińska. Pracowali oni, oczywiście, w imieniu burmistrza Wacława Derlickiego, który od początku był przychylny planom powstawania noclegowni i je wspierał”. Jako osoba, która w szczególnie sposób przyczyniła się do sukcesu, jakim jest powstanie noclegowni, wymieniony został Ryszard Bober, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, który został nazwany przez ks. Bohdana „dobrym aniołem tego przedsięwzięcia”.

Osoby korzystające z noclegowni są wdzięczne i zadowolone z przeprowadzki, gdyż warunki

w nowym budynku są lepsze. Mają one do dyspozycji 2 pomieszczenia mieszkalne, świetlicę, łazienkę, kuchnię. Chcąc korzystać ze schronienia, należy przestrzegać określonych zasad zawartych w regulaminie noclegowni. Fundamentalna zasada to zakaz wstępu dla osób nietrzeźwych. Osoby korzystające z noclegowni muszą realizować Indywidualny Program Wychodzenia z Bezdomności, w którym głównym punktem jest wychodzenie z nałogu. Jest to szansa, która została stworzona dzięki wysiłkom i determinacji Brodnickiego Centrum Caritas oraz Urzędu Miasta w Brodnicy. W czasie mrozów w noclegowni można przebywać całą dobę. Szczególnie teraz, podczas obniżonych temperatur, ważne jest, że ludzie, którzy potrzebują schronienia, mogą przebywać w godnych warunkach.

Otwarcie Ośrodka Wsparcia Dla Osób Bezdomnych i Zagrożonych Bezdomnością odbędzie się w październiku przyszłego roku. □

POMOCNICY BOGA

W czasie ziemskiego życia nikt z ludzi nie ucieknie przed cierpieniem i śmiercią. To doświadczenie dotyka nie tylko ciała, lecz także ducha. Dlatego Kościół pomaga zrozumieć zbawczą wartość cierpienia i towarzyszy chorym szczególnie 11 lutego, w liturgiczne wspomnienie Matki Bożej z Lourdes, kiedy jest obchodzony 18. Światowy Dzień Chorego. Ten dzień dla całego Kościoła jest wezwaniem do modlitwy, refleksji i pomocy tym, którzy cierpią na duszy i ciele

Życie – najcenniejszy dar. Życie – szczęście, pokój i wolność. Życie – miłość Boga, solidarność ludzka i powołanie do świętości. W życie wpisana jest także największa tajemnica ludzkiej egzystencji – cierpienie. W chorobie człowiek doświadcza niemocy, ograniczeń i skończoności. Może ona prowadzić do niepokoju, a czasem do rozpacz czy buntu. Może także prowadzić do większej dojrzałości i mądrości oraz rozpoznania tego, co w życiu jest ważne, a co nieważne. Często można usłyszeć o wypadkach, ludziach nieuleczalnie chorych, także dzieciach, klęskach żywiołowych, trzęsieniach ziemi, głodzie i wojnach. Te wydarzenia wiążą się z bólem fizycznym i duchowym, dotykają głębi istnienia: samotności, opuszczenia i śmierci, prowokują do szukania przyczyny i sensu cierpienia. Wystawiają na próbę wiarę w miłość i dobroć Stwórcy. Dlatego Chrystus „przyszedł, by uleczyć całego człowieka, duszę i ciało; jest lekarzem, którego potrzebują chorzy” (KKK, 1503). „Choroby i cierpienia mogą stać się szkołą nadziei. Z tajemnicy Jego męki, śmierci i zmartwychwstania ludzkie cierpienie czerpie sens i pełnię światła” – przypomniał Benedykt XVI w orędziu na Dzień Chorego.

Miłość nadaje sens cierpieniu. To ona jest tą siłą, która może zwyciężyć chorobę, nawet w przypadkach, kiedy

po ludzku nie ma już nadziei, a wiary też brakuje. Dlatego tak ważna jest kochająca obecność rodziny, przyjaciół, lekarzy, pielęgniarek i rehabilitantów. Nie można tu nie powiedzieć o kapelanach, którzy wołają o zmiłowanie, a na spuszczonej głowę chorego kładą dłoń i modlą się w ich imieniu: „Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić się tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami” (Rz 8, 26). Natomiast sam chory może odpowiedzieć na pytania: Czy wierzysz, że możesz być zdrowy? Czy chcesz żyć?

Od wieków Kościół towarzyszy cierpiącym. Wzorem tej troski są kościelne instytucje służby zdrowia, prowadzone przez diecezje i wspólnoty zakonne, a także Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Chorych i Służby Zdrowia działająca 25 lat. Przez cały rok raz w miesiącu kapłani niosą chorym Boże przebaczenie w sakramencie pokuty i karmią Ciałem Pańskim. Prezbiterzy, bracia i siostry zakonne są obecni u boku chorych w ich domach, szpitalach, hospicjach, domach opieki, by chronić życie do naturalnego kresu oraz przygotować do wejścia do radości Pana.

O wsparciu ludzi cierpiących przypomina Benedykt XVI w przesłaniu na Światowy Dzień Chorego pisząc,

że Kościół na wzór Chrystusa zawsze pamięta o cierpiących. W Roku Kapłańskim Papież w sposób szczególny zaapelował do kapłanów, którzy – jako „słudzy chorych, znak i narzędzie współczucia Chrystusa, który powinien docierać do każdego człowieka naznaczonego cierpieniem” – są powołani do posługi chorym, do niesienia im pocieszenia, pomocy, by ulżyć im w cierpieniu. „Czas spędzony u boku tych, którzy przeżywają próbę, okazuje się owocującym łaską dla wszystkich innych wymiarów duszpasterstwa” – podkreślił Ojciec Święty. Wyraził wdzięczność wszystkim pełniącym codziennie apostołstwo miłosierdzia i prosił chorych, by modlili się i ofiarowali swe cierpienia za kapłanów i w ten sposób przysparzali dobra dla Kościoła.

Tajemnica ludzkiego cierpienia, oddanie siebie całkowicie Bogu ratuje świat i ludzkość oraz uczy pokory, wdzięczności za każdą minutę życia, dziękczynienia za każdą łaskę, także za cierpienie. Ci, którzy znajdują siłę, by przyjąć ból, iść za Chrystusem i nieść własny krzyż, uzyskują nowe spojrzenie na chorobę i chorych, głoszą chwałę Najwyższego i są pomocnikami Boga. Niech ci, którzy borykają się z niezrozumiałą tajemnicą cierpienia, któregoś dnia zobaczą pogodne niebo nad głową i zazną pokój.

Beata Pieczykura



Rozważanie
Słowa Bożego
wzywa do
miłości

BOŻENASTAJNIEDZIELA

Dzień wspólnoty Akcji Katolickiej



Dzieląc się chlebem i radością bycia świadkami miłości, 9 stycznia członkowie Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej Diecezji Toruńskiej zgromadzili się w Centrum Dialogu Społecznego w Toruniu przy ul. Łazienniej. Uroczystość rozpoczęliśmy Eucharystią, której przewodniczył notariusz kurii ks. kan. Andrzej Piontkowski. Rozważanie Słowa Bożego głęboko zapadło w serca. Łączyło się bowiem z tegorocznym hasłem roku duszpasterskiego. Św. Jan nazywa rzeczy po imieniu, wzywając do prawdziwie braterskiej miłości takiej, w której nie ma miejsca na powierzchowność. Ks. Andrzej w homilii przypomniał o zadaniach AK, o jej szczególnym powołaniu w Kościele. Podkreślił, że każdą inicjatywę należy konsultować z wolą Bożą, Bogu się powierzać i przedkładać Mu swoje pomysły. Dalej mówił, że świadek Chrystusa, czyli świadek Miłości, bo Bóg jest miłością, nie może być człowiekiem pozorów, a jego dzia-

łanie – działaniem pozorowanym. Zadanie dla nas: życie w prawdzie, miłości nieprzyjaciół, życzliwości i z uśmiechem nie zawsze jest łatwe, ale z Chrystusem możliwe i dające wspólnocie Kościoła życie w obfitości. „Idźmy więc tam, gdzie nas potrzebują” – zachęcił ks. Andrzej. Często dotyczy to osób z naszego najbliższego otoczenia: rodziny, pracy, sąsiedztwa, społeczności lokalnej. Jeżeli bliźni oddalony od Boga znajdzie w nas autentyczne życie wiarą, nadzieją i miłością, wówczas jest prawdopodobieństwo, że powróci do Niego.

Na zakończenie Mszy św. prezes DIAK Lidia Gliwa odczytała Akt Poświęcenia Akcji Katolickiej Najświętszemu Sercu Jezusa Chrystusa: „Panie nasz, Najwyższy Królu, Ojciec pełen dobroci i Mistrz pełen mądrości, przychodzimy do Ciebie, by się całkowicie oddać Twemu Sercu. Pragniemy za przyczyną Akcji Katolickiej pracować z miłości ku Tobie i dla Twojego Kościoła jako apostołowie prawdziwi, w ścisłej współpracy z Twoimi przedstawicielami. Chcemy, aby wszyscy bracia stali się Twoją własnością i nastąpiła jedna rodzina i jeden pasterz”.

Po Eucharystii przepełnieni radością wspólnoty Słowa Bożego w trakcie agapy wymienialiśmy się doświadczeniami z pracy w oddziałach (na spotkanie przybyli tylko niektórzy przedstawiciele ze względu na opady śniegu). Wszystkim, również tym, którzy nie mogli przybyć, Zarząd DIAK życzy obfitych łask Bożych na 2010 r.

Najbliższe spotkania
to dni skupienia
w Grudniadzu 27 lutego,
Toruniu 6 marca
i Brodnicy 13 marca.

Małgorzata M.

Magia – cała prawda

Diakonia ewangelizacyjna Domowego Kościoła będzie lokalnym współorganizatorem sympozjum „Magia – cała prawda”, podczas którego wybitni specjaliści i znawcy tematu z całej Polski przedstawią zagadnienia dotyczące niebezpieczeństw płynących z magii, okultyzmu, zjawiska Harrego Pottera itd. Od kilku lat jest przeprowadzane w różnych miastach Polski i zawsze cieszy się sporym zainteresowaniem. Sympozjum odbędzie się 27 lutego, w sobotę, na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu, ul. Gagarina 37

PROGRAM:

- 8.15-8.50 – Msza św. w kaplicy Wydziału Teologicznego UMK
 - 9.00-9.10 – Przedstawienie programu dnia
 - 9.10-9.55 – „Magia w Biblii i nauczaniu Ojców Kościoła” – referat ks. dr. Mariusza Terki, patrologa z KUL
 - 10.05-10.55 – „Magia i zniewolenie” – spotkanie z doświadczonym egzorcystą ks. dr. Andrzejem Trojanowskim
 - 11.05-11.35 – Świadectwo Krzysztofa – byłego bioenergoterapeuty
 - 11.45-12.30 – „Wschodnie źródła magii” – wykład dominikanki Michaeli Pawlik, znawcy hinduizmu, psychologa i filozofa
 - 12.40-13.00 – „Symposium «Magia – cała prawda» jako dzieło zawierzone Niepokalanemu Sercu Maryi” – świadectwo misjonarki świeckiej z Jasnej Góry Marii – Emmanuel
 - 13.00-13.50 – Przerwa obiadowa
 - 13.50-15.40 – „Życie – Nawrócenie – ŻYCIE” – świadectwo multimedialne nawróconego operatora filmowego Leszka Dokowicza
 - 15.50-16.45 – „Okultyzm i Harry Potter” – na spotkanie zaprasza o. dr Aleksander Posacki, jezuita, teolog, demonolog, przewodniczący Związku Egzorcystów Polskich
 - 16.55-17.40 – „Harry Potter – i co jeszcze?” – spotkanie z Małgorzatą Nawrocką, autorką powieści antymagicznych „Anhar” i „Alhar syn Anhara”
 - 17.50-18.35 – „Magiczne myślenie dziś” – o homeopatii, bioenergoterapii i nie tylko mówi Andrzej Wronka, prezes Stowarzyszenia „Effatha”
 - 18.45-19.00 – Zamknięcie sympozjum
 - 19.15 – Msza św. w sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Bielanych połączona z indywidualnym aktem zawierzeniem Niepokalanemu Sercu Maryi i modlitwą o uzdrowienie wewnętrzne.
- Podczas sympozjum będzie możliwość nabycia publikacji i materiałów wizualnych dotyczących poruszanej tematyki.

DUSZPASTERSTWO PIELGRZYMKOWE DIECEZJI TORUŃSKIEJ

Duszpasterstwo Pielgrzymkowe Diecezji Toruńskiej w 2010 r. zaprasza na 2 pierwsze pielgrzymki:

w **Włochy (samolot-autokar)** –

7 do 14 kwietnia z okazji 5. rocznicy śmierci Jana Pawła II;

w **sanktuarium Francji** w dniach 4-14 maja z udziałem bp. Józefa Szamockiego. Trasa: Berlin, Kevelar, Lisieux, Paryż, Ars, Paray-e-Monial, Lourdes, La Salette, Einseideln, Altötting, Dachau.

Koszt 2500 zł.

W przygotowaniu kolejne trasy pielgrzymkowe. Istnieje możliwość zorganizowania grupy lub jej części w dowolnym terminie i trasie.

Cała oferta pielgrzymkowa dostępna jest w siedzibie Duszpasterstwa Pielgrzymkowego na toruńskich Wrzosach przy parafii św. Antoniego, ul. św. Antoniego 4, tel. (56) 654-56-34. Biuro jest czynne od godz. 16.00 do 18.00. Strona internetowa duszpasterstwa: www.dpdt.diecezja.torun.pl

głos z Torunia niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00-13.00
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38